

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
ul. Armii Krajowej 93, tel. 0042 33 63 22 136
e-mail: fundacja@wp.pl; www.zawackie.pl
REGON 870562736
KRS 0000041692
NIP 10901506000000050020244

22.06.2025



Cecylia

zam. Heczko

7

Inowrocław
Warszawa
PWK - AK!

Muszyńska Cecylia
zam. Heczko

M: 26/26 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Muszyńska Cecylia.....

T: K-26/26 Pom.....

Imacjola - W-22 302, AK

I./1. Relacja k. 5 s. 1-5

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ..

IV. Korespondencja

.....
.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2

VI. Fotografie brak

1/11. Delaja - Muszynskie Cecylia
sam. Glesko

1. Delaja - "Moje przeszycia dozowe"
spisane przez Cecylię Glesko 3.10.1974r.,
rękp. oryg + napis k. 5 s. 1-5



Cecylia Muszyńska
(obecnie Hezko)

(1)

Starogard Gd. 3.10.74

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej

poz. 26 / Pom
26 / data wpływu 10-1974

83-200 Starogard Gd.

Moje przeżycia obozowe

Przystępując do opisu moich przeżyć obozowych muszę podkreślić że będą one szczątkowe, bowiem po upływie 30 lat obryzują całe zdania i osobę zapomnianą.

Moment wybuchu powstania warszawskiego zastał mnie w lewobrzeznej Warszawie. Zostałam więc wciągnięta w ten tragiczny rozdział II wojny światowej, opiekując się nowymi powstańcami. Szczególnie utkwit mi w pamięci okres kiedy przelatywałam przy ul. Hilińskiej 3 oraz jedno nazwisko Ibińskich Prętyłowski, żołnierza powstańca.

Po upadku powstania zapędzono nas do Pruszkowa gdzie spotkałam znanego aktora Waltera. W drugiej połowie września 1944 zatopiono nas do wagonów i zawieziono do Oświęcimia. Zaraz po przyjeździe do Oświęcimia, zachorowałam na zapalenie międrniczek nerkowych, po całodobowym stanie nago na dwonie, stało tam wtedy kilka tysięcy kobiet. Dzięki wyjątkowej opiece dr. Hościszko, wyzdrowiałam. Oprócz dr. Hościszko, pamiętam jeszcze Malinowską (Zuzię zapomnianą) z Warszawy z którą spotam na jednej pryczy.

Wchies w połowie listopada zwołano się w transporcie kilkuset kobiet (szczególnie oglądano nam ręce) i zawieziono nas do obozu w Flossenburgu.

Z Flossenburga skierowano nas do Wolkensburga filii obozu Flossenburskiego, gdzie pracowaliśmy we fabryce zbrojeniowej, nawijając niestychające cieniaki druciki na szpule. Nasza blokowa była Polka z Francji - krawcowa, sadystka. Straszliwy głód panował tam. Jako porównanie dowodzą nam cieniaki zupki z nieokierowanej kaszki i wylolki ludzkiego

Z tego obozu pamiętam już więcej kobiet:

Korłowska Eugenia, Cysko Janina, Brykcy, Feibel Michalina, Bartosiak Maria, Czerwiska Zofia, Nowicka Zofia, siostry Różańskie. Chmużyńska Hanna, Piłicka Halina, Janczy Cecylia.

Cięci z w/w kobiet przejechała z Ravensbrück. W Flossenburgu otrzymała numer 58214. ✓

Numeru z Oświęcimia nie pamiętam ponieważ nie miałam go wglądowanego. Jak się okazało nie tatuowano numerów tym więzielnikom które miały być niekwestionowane przetransportowane do innego obozu.

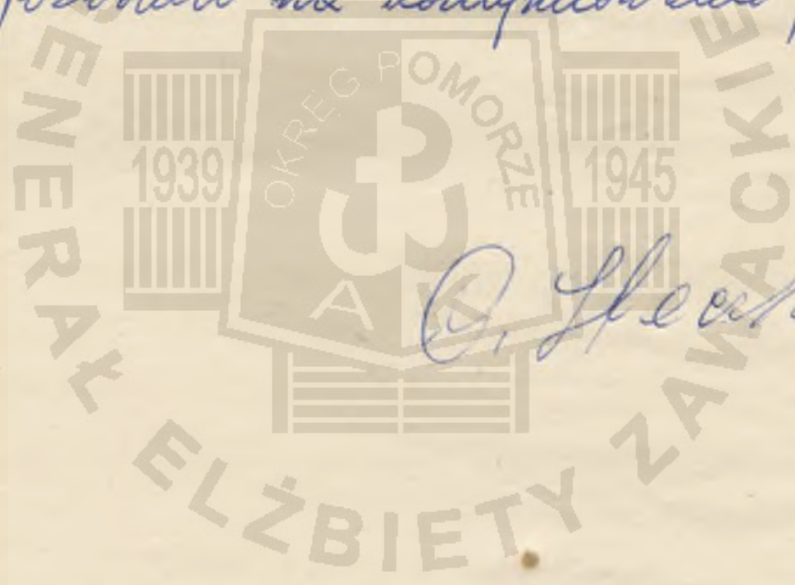
W roku 1945 doszło do kwietnia rozpoczęła się ewakuacja węgierskiego obozu. Nasza grupa liczyła 46 kobiet i skierowana została pociągiem do kierunku Dachau tj. ok. 400 kilometrów. Mnóstwo kobiet padło na tej drodze gwałtu. Późno cięci próbowała ucieczki lecz nieudolna i cięci została zastrelona. Kobiety padły umierając z wycieńczenia. Te które nie od razu umierały zostały dobijane przez SS morderców. Szczerze mówiąc obrzydliwie się obawiałam się komendant naszego transportu, oraz pewien Ukraińiec na służbie SS. Do Dachau doszły jedynie 104 kobiety nie-
stychające wycieńczonych i politych kobietami.

Cyfr dotyczący tego transportu dowiedziałam się na późniejszym procesie sbrodniczym dozw w Dachau i "noszego" komendanta. Proces ten odbył się w listopadzie 1945 r. gdzie ja wystąpiłam w roli świadka oskarżenia komendanta noszego transportu. Tymczasem na tym procesie był ze strony polskiej kpt. Kotodziejewski.

Do Dachau dostaliśmy 25 lub 26 kwietnia 1945 r a 29 kwietnia Amerykańska Armia oswołodziła oboz.

Do kraju wróciłam w r 1946.

Zawodowo pracowałam od r 1953 - 1961 i od tego czasu jestem na rencie inwalidzkiej, gdyż zdrowie mi nie pozwoliło na kontynuowanie pracy.



A. Hecko

Hanka
Cecylia Muszyńska
/obecnie Heczko/

Starogard Gd. 3.10.74

83-200 Starogard Gd.

26/Pom

Moje przeżycia obozowe.

Przystępując do opisu moich przeżyć obozowych muszę podkreślić, że będą one szczątkowe bowiem po upływie 30 lat olbrzymią część zdarzeń i osób zapomniałam.

Moment ^{wybuchu} powstania warszawskiego zastał mnie w lewobrzeżnej Warszawie. Zostałam więc wciągnięta w ten tragiczny rozdział II wojny światowej, opiekując się rannymi powstańcami. Szczególnie utkwił mi w pamięci okres kiedy przebywałam przy ul. Kilińskiego 3 oraz jedno nazwisko Zbigniew Przybyłowski, żołnierz powstania.

Po upadku powstania zapędzono nas do Pruszkowa gdzie spotkałam znanego aktora Waltera.

W drugiej połowie września 1944 załadowano nas do wagonów i zawieziono do Oświęcimia.

Zaraz po przybyciu do Oświęcimia, zachorowałam na zapalenie miedniczek nerkowych, po całodobowym staniu nago na dworze, stało tam wtedy kilka tysięcy kobiet. Dzięki wyjątkowej opiece dr Kościuszko, wyzdrowiałam. Oprócz dr Kościuszko pamiętam jeszcze Malinowską /imię zapomniałam/ z Warszawy z którą spałam na jednej pryczy.

Gdzieś w połowie listopada znalazłam się w transporcie kilkuset kobiet /szczególnie oglądano nam ręce/ i zawieziono nas do obozu w Flossenburgu. Z Flossenburga skierowano nas do Wolkenburga, filii obozu Flossenburskiego, gdzie pracowałyśmy we fabryce zbrojeniowej, nawijając niesłychanie cienkie druciki na szpule. Nasza blokowa była Polka z Francji - kanalia, sadystka. Straszliwy głód panował tam. Jako pożywienie dawano nam cienką zupkę z nieobieranych kartofli i wytkoki buraczane.

Z tego obozu pamiętam już więcej kobiet: Kozłowska Eugenia, Czyrko Janina, Brzykcy, Feirel Michalina, Bartosiak Maria, Czerwińska Zofia, Nowicka Zofia, siostry Rózańskie, Chmurzyńska Hanka, Bielicka Halina, Janic Cecylia. Część z tych kobiet przyjechała z Rawensbrück.

We Flossenburgu otrzymałam numer 58214. Numeru z Oświęcimia nie pamiętam ponieważ nie miałam go wytatuowanego. Jak słyszałam nie tatuowano numerów tym więźniarkom, które miały być niebawem przetransportowane do innego obozu.

W roku 1945 około 10 kwietnia rozpoczęła się ewakuacja naszego obozu. Nasza grupa liczyła 416 kobiet i skierowana została pieszo w kierunku Dachau t.j. ok. 400 kilometrów. Mnóstwo kobiet padło na tej drodze golgoty. Pewna część próbowała ucieczki lecz większa ich część została zastrzelona. Kobiety padały umierając z wycieńczenia. Te, które nie od razu umierały zostały dobijane przez SS manów. Szczególnym okrucieństwem odznaczał się komendant naszego transportu, oraz pewien Ukraińiec na służbie SS. Do Dachau doszło jedynie 104 kobiet niesłychanie wycieńczonych i pokłutych kolbami. Cyfr dotyczących

26/ Pom

tego transportu dowiedziałam się na późniejszym procesie zbrodniarzy obozu w Dachau i "naszego" komendanta. Proces ten odbył się w listopadzie 1945 r. gdzie ja występowałam w roli świadka oskarżenia komendanta naszego transportu. Tłumaczem na tym procesie ze strony polskiej był kpt. Kołodziejczyk.

Do Dachau doszliśmy 25 lub 26 kwietnia 1945 r. a 29 kwietnia armia amerykańska oswobodziła obóz.

Do kraju wróciłam w r. 1946.

Zawodowo pracowałam od r. 1953 - 1961 i od tego roku jestem na rencie inwalidzkiej, gdyż zdrowie mi nie pozwoliło na kontynuowanie pracy.

C. Heczko



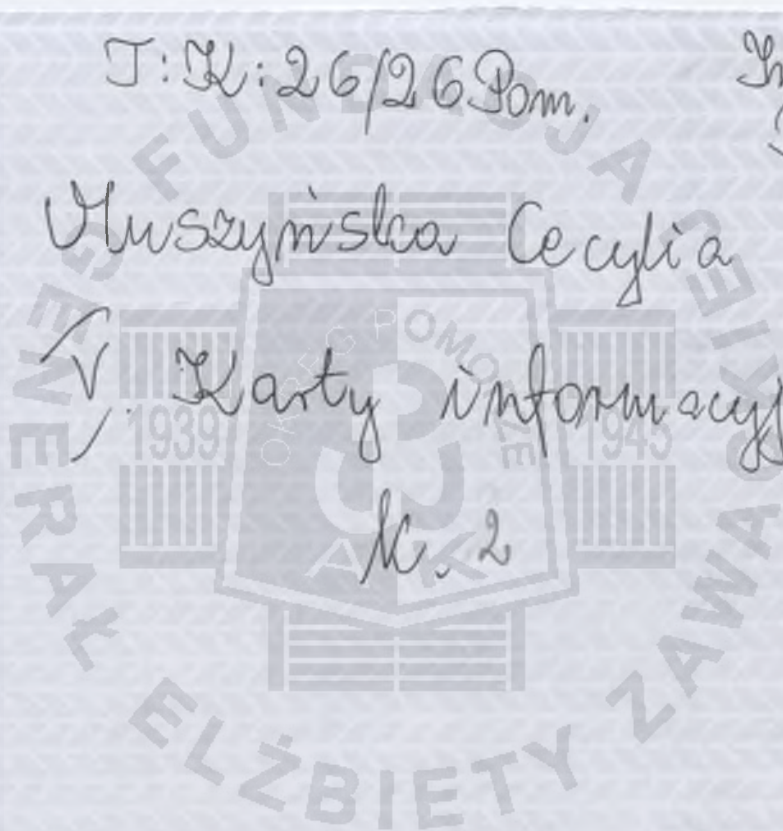
T:K: 26/26 Pom.

Imię i nazwisko
Paw

Muszyńska Cecylia

✓ Karty informacyjne

K. 2



Rel. 26/8

PKWK 1
Kowroch
Strazyn

2 d. ~~Muszyński~~ Hecsko
obecnie Hecsko, Kacylic
Strazyn Jd.

Relacja podaje szczegóły obrotu po Powstaniu warsz.

Toruń 2

Muszyńska Cecylia

k-266/266 Pom

Informacje o pracy wywiadowczej

Zob. Muszkiewicz "Uchwał kobiet.." str 97, 98
praca magisterska, biblioteka FAPAK
29.VIII.2005. 4K

2

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 26 / 19
data wpływu 3-74



aropand gd.

Tnowroclaw

zd. Muszyńska ob. Heczko Cecylia



Muszyńska
Cecylia